

GONIEC KRAKOWSKI

Rok VI.

Nr. 279.

Kraków, wtorek 28 listopada 1944

Wszystkie ogłoszenia: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 35 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Włocławka 1, tel. 22081.

Nie zamówione przez Redakcję reprints będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 8.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Onb. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Po dymisji Mikołajczyka.

Zmalały widoki na porozumienie z Sowietami.

Wicepremier Jan Kwapiński otrzymał misję utworzenia nowego rządu.

Sztokholm, 27 listopada. Według doniesienia angielskiej agencji Reutera w piątek wieczór podano w Londynie urzędowo do wiadomości, że premier polskiego rządu emigracyjnego, Stanisław Mikołajczyk, ustąpił.

Zastępca premiera, Jan Kwapiński, socjalista, otrzymał misję utworzenia nowego rządu. Komunikat urzędowy nie podaje żadnych powodów ustąpienia Mikołajczyka.

Skutki i przyczyny tego, najwidoczniej nieoczekiwanego wydarzenia, które dziennik „Manchester Guardian” łączy z rozmowami bawiącego obecnie w Londynie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Harrimana, są obszernie komentowane przez prasę angielską.

Dziennik „Daily Mail” pisze, że z chwilą ustąpienia Mikołajczyka widoki na uzyskanie porozumienia pomiędzy londyńską emigracją polską a rządem sowieckim stały się może jeszcze bardziej ograniczone. Prawdopodobnie kryzys został wywołany odmową rządu amerykańskiego udzielenia wspólnie z Anglią rządowi polskiemu gwarancji w sprawie przyszłych granic Polski. Dziennik „Daily Herald” wyraża opinię,

że najbliższa przyszłość przedstawia się dość nie jasno. Nie jest jeszcze pewnym, czy stronnictwo Mikołajczyka zgodzi się na współpracę w nowym gabinecie. Możliwym jest, że polska koalicja rządowa rozwiąże się. Nikt nie może też przewidzieć polityki Kwapińskiego wobec Sowietów.

„Times” określa Mikołajczyka jako człowieka, na którego od czasu śmierci Sikorskiego zwracała się głównie uwaga rządu brytyjskiego w nadziei, że będzie on w stanie doprowadzić do jakiegoś uregulowania.

Zyczenie Churchilla w kierunku utrzymania porozumienia pomiędzy narodami aljanckimi postawiło Mikołajczyka w obliczu trudnej sytuacji i obecnie zmęczony się on tą najwidoczniej beznadziejną walką.

Niema gwarancji dla Polski.

Berno, 27 listopada. Dziennik szwajcarski „Neue Zürcher Zeitung” donosi z Londynu:

„Ambasador amerykański w Moskwie Harriman, który po angielsko-sowieckich rozmowach w Moskwie wyjechał do Waszyngtonu, bawi obecnie w Londynie dla odbycia konferencji.

Oprócz konferencji z czołowymi angielskimi mężami stanu odbył on rozmowę z premierem polskiego rządu emigracyjnego Mikołajczykiem.

W związku z problemem polskim Harriman stwierdził przy tej sposobności, że polityka amerykańska w takim samym stopniu, w jakim wypowiada się za zdecydowanie popieraniem „polityki z Dumbarthen Caks”, a więc polityki międzynarodowego bezpieczeństwa, uważa specjalnie gwarancje za niekonieczne lub co najmniej za nie nadające się do przeprowadzenia z punktu widzenia praktycznego i konstytucyjnego. Oznacza to, że Stany Zjednoczone odmawiają deklaracji gwarancyjnej Stanów Zjednoczonych dla Polski, jakiej życzył sobie Mikołajczyk.

W związku z tem zasługuje na podkreślenie doniesienie amerykańskiej agencji informacyjnej „United Press” z Londynu, która stwierdza, że dymisja Mikołajczyka nastąpiła w 36 godzin po jego rozmowie z ambasadorem amerykańskim w Moskwie Harrimanem.

Berlin stwierdza:

Wydanie Polski w ręce Sowietów.

Bankructwo polityki londyńskiej emigracji polskiej.

Berlin, 27 listopada. W kołach politycznych stolicy Rzeszy komentuje się ustąpienie premiera polskiego rządu emigracyjnego Mikołajczyka jako deklarację bankructwa polityki londyńskiej emigracji polskiej.

Stanowi to zadokumentowanie totalnego wydania Polski w ręce polityki Związku Sowieckiego i ostateczne przekreślenie przez Anglię gwarancji, udzielonych w swoim czasie Polsce.

Mikołajczyk jest już trzecią polską kierowniczą osobistością, która stała się ofiarą zaufania do przyrzeczeń anglosaskich.

Wyraża się wątpliwość, czy Kwapińskiemu uda się znaleźć jakieś wyjście z tego dylematu. Zaskoczenie, jakie zapanowało przypuszczalnie w Londynie z powodu ustąpienia Mikołajczyka, jest zupełnie zrozumiałe.

Już w swoim czasie generał Sosnkowski wyciągnął konsekwencje z beznadziejności sytuacji i wyjechał na „urlop do Kanady”, a obecnie Mikołajczyk ze swej strony widzi się zmuszony przez swoje ustąpienie potwierdzić te beznadziejność położenia.

Chorwacja nie podporządkuje się sowieckim aspiracjom na Bałkanach.

Zagrzeb, 27 listopada. W związku z różnymi komentarzami na temat ostatnich konferencji moskiewskich, prasa chorwacka miała możność znowu sprecyzować chorwacki punkt widzenia.

Dzienniki zagrzebskie stwierdzają słuszność opinii chorwackiej, która mówi, że jakkolwiek podział obszarów południowo-wschodnich na terenie wpływów sowieckich i brytyjskich nie może być brany w ogóle pod uwagę, a tembardziej oddanie tych terenów pod wyłączną kontrolę bolszewicka.

Ostatnie wydarzenia wojskowe na Bałkanach i ostatnie polityczne manifestacje Tito udowodniły ponownie Chorwatom, że Stalin nie pragnie jedynie podporządkować sobie całego obszaru bałkańskiego, ale przede wszystkim życzy sobie utworzenia bolszewickiej Wielkiej Serbji i dlatego zapewnił Tito jak największą swobodę działania. Wobec tych planów czołowe dzienniki polityczne Chorwacji występują ponownie w ostrej formie, stwierdzając, że nadejdzie chwila, kiedy broń chorwacka będzie musiała dać odpowiedź, albowiem Chorwacja jest zderydowana zbrojnie odeprzeć niebezpieczeństwo bolszewickie, aby w ten sposób zapewnić swoją niepodległość. Wobec zamiarów bolszewickich przyłączenia Chorwacji do Federacji bałkańskiej dzienniki zajęły niemniej zdecydowane stanowisko. Podkreślają one zgodność, że głęboko

W każdym razie pewnym jest, że ani Anglia, ani Stany Zjednoczone nie zamierzają podejmować sporu z Moskwą z powodu Polski.

Ruch antybolszewicki w południowej Rosji.

Genewa, 27 listopada. Według informacji, nadeszłych z Rosji Sowieckiej drogą przez Sztokholm, wybuchły poważne zamieszki w Rosji południowej.

Podobno istnieją tam wielkie zrzęszczenia nabybolszewickie, które ukrywają się w górach, a partyzanci ci wywierają wielki wpływ na ludność. Przyczyną doszukiwać się należy w fakcie, że władze sowieckie zabrały ludności wielkie ilości środków żywnościowych. Użyto do akcji silnych formacji wojskowych i przeprowadzono liczne operacje przeciwko grupom partyzantów, ukrywających się w górach.

W ostatnim czasie ruch antybolszewicki przybrał rozmiary szerokie.

Czy Stalin się boi?

Madryt, 27 listopada. Tygodnik hiszpański „Mundo” zajmuje się w artykule wstępnym, zauważonym już oddawna unikaniem ze strony Stalina brania udziału w konferencjach międzynarodowych poza Związkiem Sowieckim lub Moskwą. Przytoczone pismo wyraża przytem przekonanie, że Stalin boi się oczywiście tego, aby podczas jego nieobecności nie wybuchła rewolucja przeciwko jego dyktaturze.

Sowiecka naczelną komenda objęła kierownictwo kontrolnej komisji dla Rumunii.

Sztokholm, 27 listopada. Ministerstwo marynarki i ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych podały wspólnie do wiadomości że trzech oficerów armii lądowej i jeden oficer marynarki zostali zamianowani jako delegacja do aljanckiej komisji kontrolnej dla Rumunii.

Komisja ta składająca się z delegatów

sowieckich, brytyjskich i amerykańskich, została utworzona w tym celu, jak dodaje brytyjska służba informacyjna, aby „pod nadzorem i ogólnym kierownictwem naczelnego komendy sowieckiej” kontrolować wypełnienie warunków zawieszenia broni zawartego pomiędzy Związkiem Sowieckim i Rumunją.

Na konferencji lotniczej w Chicago ujawniły się sprzeczności między Anglią i USA.

Madryt, 25 listopada. Pewien korespondent hiszpański z Nowego Jorku stwierdza na marginesie międzynarodowej konferencji komunikacji lotniczej w Chicago, że pomiędzy pojęciami angielskimi a północno-amerykańskimi istnieją różnice nieprzeżyłowane.

Chodziło bowiem w Chicago mniej o kwestję natury materialnej, aniżeli o problem wyraźnie polityczny. Jasnym się stało podczas tej konferencji, że Anglia i Stany Zjednoczone wytworzyły sobie zasadniczo odmienne pojęcia o tem, jak się w przyszłości przedstawiać będzie świat. Naprzeciwko tezy północno-amerykańskiej, malującej niebo w kolorach jasnych i bezchmurnych, wznosiła się teza angielska, która znów malowała to niebo w kolorach jak najbardziej ponurych i zachmurzonych. Anglia broni z największą uporczywością, tradycyjnej swej po-

lityki sojuszków regionalnych oraz sfer wpływu. Stany Zjednoczone natomiast są wyznawcą świata międzynarodowego w całym tego słowa znaczeniu. Do tej walki, rozgrywającej się między Anglią a Ameryką, nie należała się dotychczas w ogóle jeszcze Rosja. Stalin bowiem liczy na to, że gdzie dwóch się klęca, tam on jako trzeci wnieść się będzie mógł do zatargu w chwili odpowiedniej.

Celem zatuzowania nieudania się konferencji w Chicago wypracowała Kanada w zawodowej swej roli, jako czynnik łagodzący konflikty, międzynarodowy regulamin komunikacyjny oraz utworzenie instytutu światowego dla komunikacji lotniczej, to jest dwie sprawy, co do których jako teza zgadza się stanowisko angielskie z północno-amerykańskim, problemu jednakowoż zasadniczego sprawy te nie poruszają.

Demonstracje komunistyczne w Walencji.

Berno, 27 listopada. W Walencji urządziła partja komunistyczna w ubiegły poniedziałek wielką manifestację ku czci czerwonej armji.

W obecności delegata komitetu sowieckiego kapitana Lwanowa oraz przedstawiciela francuskiego burmistrza i prefekta, deputowany Rodanu Feliks Brun, jak donosi dziennik „Le Patriot”, „uczeił okrytą sławą czerwoną armję i słał przyjaźń francusko-sowiecką”.

W Finlandji rozwiązano organizację „Lotta”.

Sztokholm, 27 listopada. Agencja „TT” donosi z Helsinek, że na podstawie układu o zawieszeniu broni postanowił obecnie rząd fiński rozwiązać wielką fińską organizację Lotta-Svaerd, o czym już niedawno temu donoszono.

Organizacja ta liczyła ostatnio 221.000 członków. Wiadomość o jej rozwiązaniu przyjęto we Finlandji z wielkim ubolewaniem, ponieważ ta organizacja kobiet zajmowała się szeroko rozgałęzionymi zadaniem humanitarnymi, które bynajmniej nie zakończyły się wraz z zawarciem pokoju. Bez udziału organizacji Lotta np. nie można było w ogóle wykonać olbrzymiej akcji przeniesienia.

Partyzanci greccy aresztują urzędników.

Sztokholm, 27 listopada. Jak donosi agencja Reutera z Aten, według oświadczenia b. członka parlamentu i posła greckiego Piotra Levandisa, który ostatnio powrócił z Salonik, stosunki w Macedonji zaostriżyły się.

Levandis oświadczył: „Lokalny „narodowy front wyzwolenia EAM” aresztował wszystkich urzędników zamianowanych przez rząd ateński. Uzbrojeni partyzanci chodzą swobodnie po mieście. W prasie opublikowano oświadczenie ministra spraw wewnętrznych Manuilidosa, który stwierdził, że w Macedonji bandy partyzanckie organizacji EAM, noszące nazwę „Elae” zastrzeliły przeszło 2000 osób.

Rumunja oddaje własność sowiecką.

Sztokholm, 27 listopada. Agencja Reutera donosi z Moskwy o sprawozdaniu korespondenta dziennika „Pravda”, według którego na ręce władz sowieckich do Odessy przybyły pierwsze dwa transporty statków, zawierających własność sowiecką, zdobytą przez Rumunów w Odessie.

Stosownie do zarządzeń układu o zawieszeniu broni wszelka własność sowiecka musi być oddana do rąk władz sowieckich.

Bitwa w rejonie Akwizgranu zbliża się do punktu kulminacyjnego.

We wschodniej Lotaryngji spełzły na niczem alianckie ataki. — Daremne ataki aliantów w Etruskich Apeninach. — W Kurlandji wojska niemieckie osiągnęły sukces obronny.

Berlin, 26 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 25 listopada:

Bitwa obronna pod Akwizgranem zbliża się do kulminacyjnego punktu. Celem uzupełnienia swych ciężkich strat północni Amerykanie na obszarze pomiędzy Gailenkirchen i Eschweiler doprowadzili z zaplecza nowe siły i próbowali polepszyć swoje pozycje wyjściowe dla kontynuowania ataków. Nasze dywizje skoncentrowanym ogniem artyleryjskim rozbiły skupienia czołgów i w przeciwdzierzeniach wyparły nieprzyjaciela. Na terenie wysokopiennego lasu pod Hürtgen w ciężkich walkach leśnych utknęła większość ataków północno-amerykańskich. Nasze grupy bojowe na obszarze Metz w dalszym ciągu stawiają opór w starych fortach. Na północ i północny-wschód od Bieschwaldu i we wschodniej Lotaryngji zatańczyły się liczne ataki nieprzyjacielskie. Czołgi nasze w przeciwnatarciach uderzyły na północ od Saarburgu od północy na flankę ruchów nieprzyjacielskich.

W mieście Strassburgu i w jego okolicy grupy bojowe bronią się w urządzeniach dawnych fortów i fortyfikacji. O grzbiecie górskich środkowych Wogezów wywalczyły się ożywione walki. Nasze wojska w górnej Alzacji prawie zupełnie oczyściły w walce z nieprzyjaciela większą część lasu i na szerokim froncie napierają w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim. Na północ od Belfortu silny nacisk nieprzyjacielski utrzymywał się w kierunku granicy Alzacji. Ataki odciążające na nasz ramię zaparowały na północny-wschód od Dalle i próby wyłamania podejmowane przez oddziały jednostki nieprzyjacielskie zatańczyły się. W rejonie Bramy Burgundzkiej według dotychczasowych raportów — zniszczono od dnia 16 listopada 98 czołgów przeciwnika.

Prócz Londynu i Antwerpii wzmocnionym ogniem naszej broni dalekonośnej ostrzeliwano za dnia i nocą przedewszystkiem znowu obszar wielkiego Leodjum.

W Apeninach etruskich formacje północno-amerykańskie nadaremnie atakowały na nasze pozycje górskie na południowy zachód od Vergato. Pomiedzy Paenza i Forli nasze wojska również w dniu wczorajszym po ciężkich i przez cały dzień trwających walkach rozbiły próby przełamania prowadzone przez dywizję brytyjską przy potężnym użyciu materiału.

Na Węgrzech południowych bolszewicy ponownie użyli do akcji znaczne siły z przyczółków mostowych pod miejscowościami Apatin i Batina, celem sforsowania przełamania. Już po krótkim natarciu powstrzymano ich znowu skoncentrowanym ogniem obronnym. Na Węgrzech środkowych zaczęły walczyć tuż na południe od Budapesztu. W punktach ogniskowych bitwy obronnej ponawiane silne natarcia nieprzyjacielskie w rejonie miasta Hatvan i z obydwu stron Miskolcu pozostały bez skutku, za wyjątkiem nie posiadających znaczenia zysków terenowych. Na północny zachód od Ungvaru i na przełęczy Dukleńskiej lokalne natarcia bolszewickie zatańczyły się przed naszymi pozycjami.

W drugiej wielkiej bitwie obronnej na terenie Kurlandji nasze dzielne formacje walcząc z nawałą ośmiu armii sowieckich, uzyskały pełne zwycięstwo obronne. Zamierzone przełamanie bolszewików przy użyciu licznych czołgów, poprzedzone przygotowaniem artyleryjskim, podczas którego oddano prawie 200.000 strzałów, częściowo odrzucono w przeciwnatarciu, a nieznaczne włamanie zlikwidowano.

Walka na półwyspie Szworbe zakończyła się. Dzisiejsza załoga sforsowała w południowej części półwyspu, została w ciągu dnia wczorajszego przewleczona na ląd stały przez formacje marynarki wojennej i pło-

nierów desantowych, odpierając jednocześnie bez przerwy ataki wielokrotnie przeważających jednostek sowieckich.

Nieprzyjacielskie samoloty nękające nocą ubiegłej tu i ówdzie zrzuciły bomby w różnych częściach rejonu Rzeszy.

W Lotaryngji utrzymuje się aliancki nacisk na całym froncie.

Dalsze rozszerzenie się bitwy na terenie wybrzeża Adriatyku.

Berlin, 27 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 26 listopada:

9-ta i 8-ma armja amerykańska również w dniu wczorajszym znacznie silniejszymi siłami atakowały na nasz front obronny na wschód od Akwizgranu. Przeciwnicy i przełatawali wyparły nieprzyjaciela, który na poszczególnych odcinkach nieznacznie włamał się, o ile już uprzednio nie powstrzymano go ogniem obronnym. Północni Amerykanie utracili przytem większą ilość czołgów i jeńców.

Na obszarze Metz w dalszym ciągu utrzymują się punkty oparcia zewnętrznego pierścienia obronnego.

Na obszarze Lotaryngji nieprzyjacieli w pełni utrzymywali swój nacisk na nasz cały front, prowadząc szereg wypadów i ataków pancernych.

Na północny zachód i na wschód od Bieschwaldu udało mu się przytem dokonać parę mniejszych włamań. Na północ od Saarburgu nasze siły pancerne zacięły walkę z silnymi formacjami nieprzyjacielskimi. W okolicy Strassburga, w którym załogi kilku fortyfikacji bronią się uporczywie, nieprzyjacieli tylko nieznacznie zdołali rozszerzyć obszar swego włamania w kierunku północnym i południowym. Na grzbiecie Wogezów toczyły się zaczęte walki przedewszystkiem pod miejscowością Markirch.

Na północny wschód od Belfortu nasze wojska, po nieznacznych ruchach wymijających, znowu powstrzymały siły nieprzyjacielskie, dokonujące wtórnych uderzeń. Na terenie górnym Alzacji i nad granicą szwajcarską rozgorzały nowe walki z świeżo doprowadzonymi formacjami nieprzyjacielskimi. Eskadry niemieckiego lotnictwa myśliwskiego podczas skutecznych akcji poszczególnych rozpoznały na drogach nieprzyjacielskie kolumny dowozowe.

Załoga w La Rochelle przebiła się na odległość 20 kilometrów na wschód od miasta przy silnie ufortyfikowane pozycje nieprzyjacielskie, wzięła kilkuset jeńców i wyparła przeciwnika z szeregu miejscowości. Nieprzyjacieli podczas walki oraz podczas ucieczki poniosł ciężkie straty. Po wypełnieniu swych zadań oddziały nasze powróciły z rozległą zdobyczą w broni i materiałach zaopatrzeniowych.

Ponad frontem zachodnim w toku gwałtownych walk powietrznych zestrzelono 14 samolotów anglo-amerykańskich.

Niemieckie bronie dalekonośne w dalszym ciągu ostrzeliwały swymi ciężkimi pociskami obszar wielkiego Londynu, Leodjum i Antwerpię.

Na odcinku wybrzeża adriatyckiego bitwa obronna przesunęła się aż po obszar Faenzy. Nasze dzielne walczące dywizje udaremniły przed naszymi pozycjami na południe od odcinka Lamone przeprowadzone ponownie przez przeciwnika przy użyciu znacznych sił próby przełamania.

Od chwili odstąpienia Bułgarii kontynuowano ruchy marszowe naszych armii z Grecji i wschodniej oraz południowej części Bałkanów. Wśród bezustannych uporczywie toczących się potyczek oraz wśród najgorszych warunków atmosferycznych i drogowych nasze wojska w toku powtarzanych wciąż przeciwnatarci rozbiły wszystkie próby znacznych sił bułgarskich i bolszewickich zamierzających uderzyć na flankę tych poruszeń. Silne strzały tylnie odrzucały przeważające licze-

Depesza gratulacyjna Führera do prezydenta Portugalii.

Berlin, 27 listopada. Führer przesłał telegraficznie swoje najserdeczniejsze gratulacje prezydentowi państwa portugalskiego Carmonie z okazji 75-ej rocznicy urodzin.

Agitacja sowiecka w Paryżu.

Sztokholm, 27 listopada. Radio moskiewskie donosi, że w obecności generała Königa i szeregu innych osobistości oficjalnych odbyło się w Paryżu otwarcie domu „Francja — Związek Sowiecki”, utworzonego przez towarzystwo „Francja—ZSRR”. Na uroczystości otwarcia był obecny ambasador sowiecki Kostyrew.

Włoski sztandar komunistyczny.

Mediolan, 27 listopada. Kierownictwo partii komunistycznej Włoch — jak donosi amerykańska radiostacja w Neapolu — wydało zarządzenie, że wszystkie organizacje komunistyczne podczas wystawiania sztandarów mają równocześnie wywieszać flagę partii komunistycznej i flagę włoską. Podczas komunistycznych demonstracji i pochodów należy nieść na czele równocześnie obie flagi.

Kierownictwo partii komunistycznej podaje dalej opis nowego sztandaru ruchu komunistycznego Włoch. Flaga posiada na czerwonym tle w lewym rogu gwiazdę włoską koloru złotego, a na środku symbole bolszewickie: młot i sierp. Pod spodem figurują 3 litery: P. C. I. (Partito Comunista Italiana). Na szczybie flagi umocowana jest wstęga o włoskich barwach narodowych zielono-biało-czerwona.

Niezawista republika Sycylja.

Mediolan, 27 listopada. W Taorminie „Sycylja” zebrało się na posiedzeniu — jak podaje radio Neapol — 200 przywódców separatystycznego ruchu sycylijskiego i postanowiło domagać się przyznania miejsca dla przedstawicielstwa „Niezawisłej Republiki Sycylijskiej” na konferencji pokojowej.

Kierownik dla spraw sanitarnych na Sycylii donosi, że między ludnością sycylijską grasuje malarja, czarna ospa i tyfus. Szczególnie szerzy się malarja, ponieważ z powodu wypadków wojennych zniszczone zostały wszelkie zakłady irygacyjne.

Ustąpienie rządu Bonomiego.

Sztokholm, 27 listopada. Jak podaje agencja Reutersa gabinet Bonomiego ustąpił w całości.

Urzędowo oświadczenie oznajmia, że dymisję wywołały postanowienia wręczone przez partje rządowe. Domagano się w nich, aby prowadzono politykę według linii wytycznych poszczególnych partji.

Genewa, 27 listopada. Długotrwały kryzys polityczny we Włoszech okupowanych przez aliantów, który doprowadził do ustąpienia rządu Bonomiego, sprawdza specjalny korespondent dziennika „Times” w Rzymio na nieprzebytą przepaść, jaka istnieje w pojęciach pomiędzy socjalistyczno-komunistycznymi a obywatelskimi członkami tego rządu.

Według sprawozdania komisarjatu stanu komunistki użyli całego swego wpływu na zwalczanie faszyzmu, usunęli oni hrabiego Sforzę, w którego miejscu obecnie komunista Scocimarro z nieograniczonym pełnomocnictwem przeprowadził „czystkę” przeciwko faszyzmem i zdaniem korespondenta „Timesa” wciąż jeszcze i wszę-

dzie odkrywa faszyzistów. Aż do przeciwko faszyzmem doszła do swego punktu kulminacyjnego, kiedy komunistki pozbawili stanowiska szefa gabinetu ministra spraw wewnętrznych, Sola Soleri. W rezultacie tegoż połowa gabinetu domagała się natychmiastowego odwołania Scocimarrę. Przywódcą komunistów Togliatti zdołał jednak przeprowadzić, że upoważniono Scocimarrę do dalszej akcji zwalczania faszyzmu.

Dalszym poważnym punktem przesilenia jest — zdaniem korespondenta dziennika „Timesa” walka o ministerstwo spraw wewnętrznych, kierowane obecnie przez socjalistycznego podsekretarza stanu Cangelari. Naród krytykuje w sposób najostrejszy kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych, któremu przypisuje się odpowiedzialność za wzrastającą niepewność panującą w ulicach Rzymu, oraz za coraz to więcej szerzące się rabunki i napady w godzinach nocnych. Socjal-demokracja i komunistki ze swej strony zwalają odpowiedzialność za chaotyczne stosunki w Rzymie na policję.

Straty Stanów Zjednoczonych od początku wojny

Berno, 27 listopada. Ogólne straty USA od początku wojny obejmują według podanych ostatnio do wiadomości liczb 528.795 ludzi, w czem 117.453 zabitych.

Oznajmia to agencja angielska „Exchange” z Waszyngtonu. W liczbach tych nie są zawarte ofiary nowej ofensywy zachodniej, rozpoczętej 7 listopada.

Japończycy zatopili pięć okrętów amerykańskich.

Tokio, 27 listopada. Jak zakomunikowała w niedzielę główna kwatera cesarska, zestawienie podanych poszczególnych sukcesów lotnictwa i floty japońskiej od soboty rano, daje następujący obraz: zatopiono: 1 wielki lotniskowiec amerykański, 2 lotniskowce średniego typu, 1 wielki krążownik i 1 kontrtorpedowiec. Jednostki te zatopiono na wodach na wschód od wyspy Luzon.

Sukcesy Japończyków w Chinach czungkińskich.

Tokio, 27 listopada. Wojska Japońskie znajdowały się w dniu 24 listopada jeszcze tylko o 10 km na północ od Nanning.

Stanowiska wojsk czungkińskich znajdują się już pod japońskim ogniem armatnim. Od chwili zdobycia Kweiliu i Liuchuan Japończycy osiagają coraz to większe sukcesy. Stwierdza się, że od początku ofensywy na tym odcinku bojowym w dniu 15 listopada, wojska Chin Czungkingu straciły 12.500 zabitych i 16.000 jeńców, którzy

Libanon i Syria kością niezgody.

Różnice zdań pomiędzy Londynem a Paryżem.

Genewa, 27 listopada. Pomiedzy Londynem i Paryżem — jak pisze czasopismo angielskie „Economist” — wynikiły znowu różnice zdań, które wymagają szybkiego wyjaśnienia, a mianowicie Libanonu i Syrii.

Obie te sprawy dały ponownie w ostatnim czasie Francji powód do wrogich komentarzy.

Nowy gabinet irański.

Wiedeń, 27 listopada. Nowy premier irański Bayat — jak donosi radio z Teheranu — przesyłał szachowi listę członków nowego gabinetu która zawiera następujące nazwiska:

Kemal H dajaf, minister dla handlu i przemysłu; Amanullah Aghlam, minister finansów; dr Isov Sadigh, minister oświaty; Mustafa Adl, minister sprawiedliwości; dr Aliakabar Siyassi, minister bez

tekki; Nasrollah Entesam, minister komunikacji; Nohsen Rais, minister spraw zagranicznych; Ebrahim Sand, minister wojny; dr Said Malek, minister zdrowia; Mohammed Sururi, minister spraw wewnętrznych; Nadia Arasteh, minister poczty i telegrafów; minister rolnictwa nie został jeszcze mianowany.

Sztokholm, 27 listopada. Z komentarza czasopisma angielskiego „Economist” do kryzysu w Iranie wynika, że wojska sowieckie czynnie interwenjowały w krwawych stracjach, jakie wydarzyły się w Teheranie niedawno między policją i komunistami w czasie kiedy ci ostatni z okazji 27-ej rocznicy rewolucji październikowej zamierzali urządzać demonstracje. W związku z tem czasopismo angielskie zauważa, że takie postępowanie stanowi złamanie złożonego w Teheranie oświadczenia niemieszania się do spraw wewnętrzno-irańskich.

KRONIKA

Pięciolecie pracy Kolei Wschodniej.

Odbudowa linii i mostów. — Reorganizacja ruchu.

LISTOPAD
27
Poniedziałek

Dziś: Walerjana
Jutro: Rufina mecz.
Dziś obowiązują zaclmienie od g. 16.55 do 6.50

Adres Biura Meldunkowego dla Polskich Ochotników.

W związku z rozpoczęciem przyjmowania Polskich Ochotników do Służby Pomocniczej przy Armii Niemieckiej, podajemy adres biura meldunkowego w Krakowie.

Biuro Meldunkowe dla Polskich Ochotników Służby Pomocniczej przy Niemieckich Siłach Zbrojnych z Krakowa i najbliższej okolicy znajduje się przy ulicy Lubomirskiego Nr. 19 (Böcklinstrasse) w pobliżu ul. Rakowickiej. Dojazd tramwajami „2“ i „8“. Godziny urzędowe codziennie od 8—16.

Kronika wydarzeń...

W stanie nietrzeźwym...

Spak Marja, lat 56, będąc w stanie nietrzeźwym, dostała się pod dorożkę i doznała złamania kości nosowej. — Również Blachut Jan, l. 57 (Wola Justowska), będąc nietrzeźwy, został potrącony przez tramwaj, doznając złamania palca i okaleczenia stopy. Ofiarom alkoholu udzielił pomocy lekarz Pogotowia Ratunkowego.

Między samochodem i tramwajem.

(x) Misiółkówna Józefa, lat 38 (Biały Prądnik), przechodząc przez jezdnię ulicy Florjańskiej, dostała się między tramwaj i samochód, odnosząc pęknięcie kości miednicy oraz kontuzje całego ciała. Nieszczęśliwą po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia Ratunkowego przewieziono do szpitala.

W tramwajach.

(u) Jakubowska Zofia, lat 27 (Józefińska 30), wskutek rozbicia szyby w tramwaju doznała kontuzji lewego biodra. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia Rat. — Również Pałkowski Alojzy, lat 37 (Kąłowa 4), podczas jazdy tramwajem wypadł na ulicę, doznając złamania stopy. — Podobnemu wypadkowi uległa konduktorka Baranik Janina, lat 23 (Koliągata 10), która wypchnięta z tramwaju. Przy upadku Baranik doznała potłuczenia lewego policzka. W obydwu wypadkach pomocy doraźnej udzieliło ofiarom Pogotowie Rat.

Ze scen i estrad Krakowa.

Rewja „Codziennie o 5-tej“ w K. P. T. K.

(m) Jutro, t. j. we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 5-tej odbędzie się w sali Krakowskiego Polskiego Teatru Kukulek (Stradom 15) wielka rewja pt. „Codziennie o 5-tej“ w wykonaniu artystów scen warszawskich. Udział biorą: Borkowski, Czarska, Finze, Glinkówna, Hanusz, Markiewicz, Nowowiejski, Ruszkowski, Wawa i Zdzitowiecki.

Wznowienie „Verbum Nobile“

(n) Na skutek licznych żądań ze strony publiczności, dzisiaj, tj. dnia 27 bm. o godz. 17 wznowiona zostanie w Krakowskim Polskim Teatrze Kukulek (Stradom 15) opera St. Moniuszki „Verbum Nobile“.

Recenzje z niedzielnych imprez artystycznych ukaza się w numerze jutrzejszym.

W początkach listopada br. minęło pięć lat od chwili powołania do życia w Gen. Gub. Kolei Wschodniej. W tym stosunkowo krótkim czasie wydarzyło się niezmiernie dużo na odcinku kolejnictwa GG. W ciągu pięciu lat wojny jeszcze raz przekonaaliśmy się nauce, że kolejnictwo nawet w czasie najbardziej rozwiniętej motoryzacji jest jednak rdzeniem państwowym komunikacji kraju, że ma prócz tego także znaczenie zasadnicze nie tylko w życiu gospodarczym, ale i jego rozwoju w ogóle. Stąd zaszła konieczność jak najszybszej odbudowy zniszczonej w 1939 roku, a przez to sprawnego uruchomienia kolei.

Jeszcze podczas działań wojennych we wrześniu 1939 r. utworzona została w Łodzi Dyrekcja Kolei podlegająca dyrekcji w Opolu, przeniesionej później do Krakowa. Po utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa, utworzono Generalną Dyrekcję Kolei Wschodniej z siedzibą w Krakowie. W związku z tem zaszła konieczność reorganizacji starego aparatu urzędniczego. Nowa dyrekcja wobec wielkich zniszczeń kolejnictwa w owym czasie, postawiła sobie za zadanie w pierwszym rzędzie: odbudowę najważniejszych linii kolejowych, dworców, magazynów, aparatury sygnalizacyjnej itd.

Odnowienie taboru.

W związku z odbudową zniszczeń ujawniły się nowe trudności, oto maszyny i urządzenia techniczne warsztatów zostały częściowo spłądowane, bądź też zniszczone. Należało zatem przystąpić do pracy nad usunięciem szkód i uruchomieniem warsztatów. Prace rozpoczęto niezwykle energicznie i w przyspieszonym tempie. — Tymczasem dysponowano nieomal w większości zniszczonym taborem kolejowym.

Przestrzegać zasad ruchu ulicznego.

Częste wypadki na jezdni są dowodem nieostrożności przechodniów oraz lekceważenia, a niekiedy — nieznaności elementarnych zasad ruchu ulicznego. W interesie ogółu leży zaznajomienie się z temi zasadami oraz ściśle ich przestrzeganie.

Przedewszystkiem na chodniku, drodze, przy przekraczaniu jezdni itp. należy tak zachowywać się, aby nie zagrażać ruchowi innych, nie stanowić zawady czy przeszkody dla komunikacji ulicznej. Przechodnie na chodnikach powinni wyminąć się na prawo; z reguły zawsze należy iść prawą stroną. Na chodniku nie wolno używać żadnych pojazdów, oprócz wózków dziecińczych i wózków dla chorych.

Przy przechodzeniu na drugą stronę ulicy, jezdni należy przekraczać zawsze pod kątem prostym; przechodząc należy patrzeć najpierw w lewą stronę, od drugiej zaś połowy jezdni w prawą stronę. Na skrzyżowaniach ulic należy przechodzić tylko po przystawkach. Nie należy się przytem zatrzymywać. Przystawanie na rogach ulic jest zakazane, o ile utrudnia ono ruch pieszych.

Osoby, które niosą przedmioty dużych rozmiarów i w związku z tem zagrażają bezpieczeństwu innych przechodniów oraz stają się zawadą w ruchu, muszą iść krajem prawej strony jezdni. Ta sama zasada musi być przestrzegana przez ludzi prowadzących rowery, taczki itp. Zabrania się pozostawianie na ulicy takich przedmiotów, które

utrudniają ruch i zmniejszają jego bezpieczeństwo. Rodzice i opiekunowie powinni zwracać uwagę, aby dzieci nie bawiły się na jezdni, gdyż zabawy takie są niebezpieczne. Należy również zwracać uwagę, aby dzieci nie czepiały się pojazdów (np. tramwajowych, samochodów ciężarowych i t. p.). Rowerzyści muszą jeździć zawsze prawą stroną jezdni, o ile nie ma specjalnych dróg rowerowych. Pojazdy, jadące w przeciwnym kierunku, należy wyminąć na prawo, natomiast jadące w tym samym kierunku, na lewo. Na nieprzejeźdystych miejscach drogi nie wolno wyprzedzać pojazdu jadącego na przędzie.

Odbudowa mostów i warsztatów.

W okresie przedwojennym istniało na naszym terenie siedem kolejowych warsztatów, dokonywujących napraw taborów. Dwa z pośród nich, a mianowicie Warszawa Wschodnia i Warszawa Zachodnia, zostały zniszczone wskutek działań wojennych. Z pięciu pozostałych przez cały czas czynne były warsztaty na Pradze, w Pruszkowie, Radomiu, Tarnowie i Nowym Sączu.

W pierwszych dniach października 1939 roku widoczne już były pierwsze rezultaty należycie zorganizowanej akcji nad odbudową i uporządkowaniem warsztatów kolejowych.

Jednym z najpilniejszych zadań, jakie miała następnie do wypełnienia Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej w ramach swego ogólnego programu prac było odbudowanie zniszczonych wskutek wypadków wojennych kolejowych mostów żela-

znych na Wiśle, Pilicy i Sanie. Celem przywrócenia regularnej komunikacji kolejowej i włączenia do sieci komunikacyjnej wielkich obszarów kraju nie cofnięto się przed żadnym wyzkiem. Na pierwszym planie podjęto roboty przy mostach, chcąc doprowadzić je przynajmniej do stanu, umożliwiającego podjęcie komunikacji kolejowej. Wśród wielu innych należało naprawić mosty na Wiśle pod Sandomierzem i Deblinem, na Pilicy pod Warką i Tomaszowem i wreszcie most na Sanie koło Rozwadowa. Prace trwały jednocześnie nad wszystkimi mostami. Szczególne znaczenie dla planowanego uregulowania i lepszego obsługi komunikacji towarowej oraz osobowej miały mosty na Pilicy koło Warki i Tomaszowa. Oba te mosty oddano niebawem do użytku. W ten sposób umożliwiono z jednej strony bezpośrednie połączenie dla pociągów pospiesznych Kraków—Radom—Warka—Warszawa, a z drugiej strony uzyskano bezpośrednie połączenie z Przemysłem do Łodzi przez Koluźki, co dało skrócenie linii między Przemysłem i Łodzią o 200 km.

Normalizacja ruchu.

Wśród najcięższych warunków pracowania dniem i nocą, celem jak najszybszego ukończenia naprawy i oddania mostów do normalnego użytku. Po naprawie mostów przyszła teraz kolej na normalizację ruchu i rozwiązanie niezmiernie ważnych zagadnień transportowych, w szczególności przy wymianie towarowej z Rosją Sowiecką; względnie w związku z wymianą uchodźców. Ruch ten przepadł właśnie na okres nieprzykrytej zimy. Należy zaznaczyć iż personal obecnej Kolei Wschodniej wykazał w obliczu najcięższych mrozów godną uznania postawę. Inna rzecz, że nie wytrzymała tego parowozów. Fala mrozów bowiem przeszła do pewnego stopnia ich stan możliwości. Jednego tylko dnia na trasach kolejowych „nawaliło“ 12 parowozów. Jak to musiało mieć wpływ na ogólny ruch kolejowy, może sobie wyobrazić nawet niefachowiec. Dlatego Dyrekcja Kolei Wschodniej stanęła przed koniecznością ograniczenia w owym czasie ruchu osobowego, a poza tem przekształcenia niejednego pociągu osobowego na towarowy, stawiając dowóz środków żywności i węgla na pierwszym miejscu. Z nastaniem jednak wiosny, rozkład jazdy został ulepszony.

Przy odbudowie kolejnictwa Generalnego Gubernatorstwa zatrudnionych było w pierwszym okresie ponad 45.000 pracowników. Większość z tej liczby zatrudniona była przy odbudowie największego polskiego węzła kolejowego w Warszawie.

W roku 1941 wybuchła wojna między Sowiecami i Niemcami. Przemarsz armii niemieckiej został umożliwiony na terenie rosyjskiej jedynie dzięki obrzymiemu wyczynowi Kolei Wschodniej.

Późniejsze lata, a mianowicie 1942/43 były dla Kolei Wschodniej okresem jak najbardziej wyczerpanej pracy. Przez Gen. Gub. płynęły transporty kolumn zaopatrzeniowych ku granicy wschodniej, a poza tem Gen. Gub. było t. zw. stacją pośrednią komunikacji towarowej między Rzeszą a okupowanymi terenami rosyjskimi. W ostatnich miesiącach front zbliżył się do naszego kraju tak, że zasięg kolei przez to znacznie zmalał.

a biedna, obłąkana z bólu dziewczyna, rzuca się w przepaść.

Odwieczna, powszechna i tylko co do formy zmieniająca się tragedia. Rzecz jasna, że zdarzała się ona u nas dość często, ale nie urosła przecież do rozmiarów istotnej cechy narodowej. Dlatego też każdy utwór oparty wyłącznie na takim temacie, nie może być uważany za utwór narodowy. Było bowiem wielu Januszków, którzy uwodzili w swych włościach dziewczyny, ale więcej było takich Korabiów i Odrowążów; którzy utrwalali i demonstrowali polskie cechy narodowe w całej Europie, gromiąc nawały grożące naszym i obcym granicom pod Wiedniem, Kirchołmem, Cecorą i na wschodnich stepach, zmagając się bez ustanku z hajdamaczyną.

„Halka“ nie jest więc polską operą narodową. Nie można jednak mieć za to pretensji do jej twórców, kompozytora i librecisty, Moniuszko — który narzucił temat Wolskiemu — sam nie zamierzał stworzyć opery narodowej a tylko poprosił operę, utwór muzyczny. Za temat posłużył mu przytem, o czem nie wszyscy wiedzą, jego własne przeżycia młodzieńcze, kiedy był jeszcze skromnym organistą i kochał się bez powodzenia w Barbarze Ubryk, znanej zarówno z piękności, jak i tragicznych kolei późniejszego życia. Temat to obszerny i jeszcze ostatecznie nie opracowany, więc narazie nie rozpatrujemy go bliżej.

Moniuszko pozostający prawie stale pod wpływami wagneryzmu, był jednym z pierwszych wśród naszych kompozytorów, którzy dążyli do wyzyskania w swej twórczości pierwsiastków muzyki narodowej. W „Halcie“ pierwsiastek ten reprezentują wspaniale przedewszystkiem mazur, polonez i tańce góralskie. Poza tem znać również ślady wpływów wagnerowskich, a dalej wyraźne piętno włoskiego „bel canto“, z całą jego śpiewną barwą (arie). Pod względem charakteru muzycznego nie jest więc „Halka“ jednolitą. Przyczyny tego należy zapewne szukać w tem, że Moniuszko pisał tę operę w dwóch dość odległych etapach. W r. 1847 począł ją komponować jako dwuaktówkę i dopiero w r. 1858 wykończył, rozszerzył i wystawił już w

Warszawie, jako czteroaktówkę. Libretto napisał Wł. Wolski. Targi między nim, a Moniuszką trwały prawie półtora roku, bo kompozytor właściwie sam był również autorem koncepcji dramatycznej dzieła.

Wystawienie „Halki“ na scenie krakowskiej było — trzeba przyznać — zamierzeniem śmiałym, jeśli zważy się trudne warunki ogólne. Impreza wypadła jednak dobrze, zarówno dzięki artytom, jak i kierownikom. Decyzja obsadzenia czołowych ról całkiem młodymi siłami, a nawet częściowo debiutantami, była szczęśliwym pomysłem. Młodzi artyści wywiązali się dobrze ze swego zadania.

W roli Halki wystąpiła p. Wiktoria Calma, młoda śpiewaczka, prawie debiutantka, a co ciekawsze oryginalna góralka. Pochodzi ona z ziemi jasielskiej. Odkryła ją przypadkowo przed paru laty p. Didur-Zaluska. Po pierwszych studjach, a potem — z konieczności — występach kawiarnianych, zadebiutowała w „Janku“ Zelenkiego. Sobotnia premiera krakowska była trzecim, poważniejszym występem młodej śpiewaczki. Trzeba z przyjemnością stwierdzić, że przyniosła ona p. Calmie pełny i zasłużony sukces. Głos czysty, miły, o dużej rozpiętości i sile. Pewnie, że był dopiero trzeci występ młodej artystki. Jeśli będzie też ona dalej tak samo pilnie pracowała nad sobą, to — wróżyimy i zarazem życzymy — p. Calma dla nam niedługo okazje posłyszyc o sobie jeszcze wiele słów szerszego uznania. P. Halmirska, jako Zofia, stworzyła zarówno głosowo, jak i aktorsko miłą postać. Znamy dobrze tę śpiewaczkę już z innych scen polskich, zawsze zbierającą zasłużone oklaski.

P. Perkowski wypadł zupełnie poprawnie w roli Jontka. Od czasów występów poznańskich, którym zawsze towarzyszyła przychylna krytyka, śpiewał ten — posiadający jeszcze duże możliwości — zdołał znacznie rozwinąć swój talent. Głos dobrze postawiony, czysty, o miłym brzmieniu Partja Jontka odpowiada pod każdym względem p. Perkowskiemu, a nie jest ona przecież łatwą.

P. Hłolski, w roli Janusza, zadebiutował w o-

perze. Na sobotniej premierze mieliśmy pełną satysfakcję, bo właśnie na tem samym miejscu, z okazji pewnego koncertu, pozwoliliśmy sobie na male prociwo, typując p. Hłolskiego na śpiewaka pierwszej klasy. Prociwo to częściowo już spełniło się. Młody ten śpiewak był — podobnie, jak p. Calma — rewelacją ostatniej imprezy. Natura wyposażyla go doprawdy we wspaniały skarb. Baryton jego, o pełnym wyrazistym brzmieniu, dużej skali i sile, a dalej inne walory — dobra dykcja i poprostu doskonałe warunki zewnętrzne — pozwolą mu wkrótce zabłysnąć. Oczywiście może się stać tylko wtedy, jeśli p. Hłolski nie zapomni o dalszej, wytrwałej pracy nad swym talentem, aby ożywić go z widocznej jeszcze „surowości“. Bo to będzie decydujące.

P. Fotygo-Polański stworzył aktorsko b. sympatyczną sylwetkę polskiego szlachcica. Jemu też przypada w udziale podwójna zasługa, za przygotowanie reżyserskie i muzyczne opery. P. Kosowski czuł się dobrze w roli Dziemby. Głosowo i aktorsko nienaganny.

Orkiestra i chór — złożone z członków krakowskiej Filharmonji — na poziomie. Balet p. Mlsczyzka, złożony po części z tancerzy warszawskich i krakowskich mógłby być lepszy. Ogólnie biorąc, sceny zbiorowe wypadły słabo i mało efektywnie, głównie przyczyna tego była jednak szczołość sceny, nie nadającej się z zasady do wystawiania takich dzieł, jak „Halka“.

P. Sryllo — dyrygent — stanął przed uławnym zadaniem, mając przygotowanych solistów, chóry, orkiestrę i balet. Dekoracje p. Gajewskiego na poziomie. Artysta zdołał z powodzeniem uporać się ze szczołością sceny, stwarzając mimo tego głębię i pełną perspektywę, zwłaszcza w III i IV akcie. Kierownictwo artystyczne imprezy spoczywało w wypróbowanych rękach p. Adama Didura. Dobrze stało się, że artysta ten inwestuje obecnie kapitał swego 37-letniego doświadczenia scenicznego przy wychowywaniu młodych talentów. Naprawdę pracę jego na tym odcinku przyniesie pomyslnie wyniki.

OPERA ST. MONIUSZKI „HALKA“ na scenie Staroego Teatru.

Sporo fachowych rozpraw napisano już na temat „Halki“, dyskutując zawzięcie, czy temu najlepszemu bezwzględnie i najpopularniejszemu dziełu Moniuszki można nadać zaszczytny tytuł polskiej opery narodowej.

Krytycy opowiadający się za przyznaniem tego tytułu podkreślali, że „Halka“ unijmie przecież w swych ramach wycinek naszego życia, ukazując wnętrze szlacheckiego dworku, panów szlachę w kontuszach i deliach, buńczucznie potwarzających czaplami piórami i sunących w takt posuwistego poloneza, a dalej polską wieś i lud prosty, szczerzy, z jego troskami i radościami. Wsuwali oni ponadto fakt, że „Halka“ porusza poważny i aktualny jeszcze do niedawna problem stosunku dworu do wsi, naświetlając go wyraźnie i piękną słusnie jego ciemnej strony.

Wszystko to jest prawdą. Argumenty te nie wystarczały jednak stronie przeciwnej, która w pojęciu opery narodowej widziała inne, bardziej istotne cechy. Zdaniem jej, opera narodowa, jak zresztą każdy utwór pretendujący do tytułu „narodowy“ musi przedstawiać syntezę charakterystycznych cech życia narodowego, a nie zajmować się tylko jednym jego wycinkiem.

Ci właśnie krytycy mieli rację i w ostatecznej dyskusji, im też przypadło zwycięstwo. „Halka“ Moniuszki nie może być uważana za operę narodową, bo przedstawia nie syntezę, ale jeden odcinek naszego narodowego życia i to odcinek — powiędzmy otwarcie — niezbyt dodatni. Tematem jej jest przecież krzywdą góralki o prostem i szczerem sercu, wyrządzona przez lekomyślnego panicyzka. Dziewczyna uległa czarowi pięknych słówek i barwnego kontusza; panicz zaś pobawił się uczuciami dziewczyny, a gdy znużyła mu się, zapomniał o całej przygodzie i ożenił się z „panną ze swojej sfery“. Orszak ślubny opuszcza kościółek, organy grają,

Przewozy zbiorowe
do Zakopanego
Przepraważki, Przewozy miejscowe
Biuro Spedycyjno-transportowe
A. BIENKOWSKI
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 44,
Telefon 172-12 i 172-15.

SKLEP KOMISOWY
KRAKÓW
PLAC MATEJKI 1. 6.
sprzedaje i kupuje
ubrania płaszcze futra, lisy,
dywany kilimy, obrazy, kry-
ształy biżuteria i t. p.
Fachowa obsługa Wspólna korzyść
Telefon 333-73.

SKLEP KOMISOWY
KRAKÓW, GRODZKA 38.
poleca:
Futra lisy, kolnierze spodz futra-
ne, kapece płaszcze nakrycie sto-
lowe, fotoparapy biżuteria damska
i swety.
ZAWSZE NAJTAJNIEJ.

BIURO
Spedycyjno-Transportowe
«ATLAS»
Wł. Józef Urbanicki
Kraków, Szewska 25
Tel. 182-09
wykonują:
zwózki miejscowe — magazynowa-
nie — wózki — przewóz wagonami
zbiornymi — transporty zagraniczne
oraz załatwianie wszelkich czynności
wchodzących w zakres spedycji.

Stale komunikacja samochodowa
z Częstochową.

Wolne posady

1 buchalter, 2 majstrów do budowy
maszyn, 1 majster do budowy motorów
techniczny maszynowy, ślusarz maszynowy
wł. ślusarz motorowy, tokarz kowale,
spawacz, specjalista do „Diesel” mo-
torów, elektryk monter robotnicy maszyno-
wi, kucharz pomocnicze najtaniej
w Krakowie znajdują zatrudnienie w
Wł. Józef Urbanicki, ul. Szewska 25, Kraków.
Krau Brombergerstrasse 27, m. 8 9373

Firma budowlana w okolicy Linczu po-
szukuje pomocników cieleskich i mu-
rarskich. Blizszych wyjaśnień zasięgnąć
można w Biurze Informacyjnym dla pra-
cowników fizycznych i umysłowych w
Krakowie Adolf Hitler-Platz 11.

Poszukujemy robotników fabrycznych do
zakładów przemysłowych w okolicy
Hannoveru. Zgłoszenia w Biurze Infor-
macyjnym dla pracowników fizycznych
i umysłowych w Krakowie Adolf Hitler-
Platz 11 20573

Zakłady optyczne w Rzeszy Niemieckiej
zatrudniają kobiety. Zgłoszenia przyjmuje
Biuro Informacyjne dla pracowników fi-
zycznych i umysłowych Kraków, Adolf
Hitler-Platz 11 20583

Wykwalifikowanych byłych pracowników
firm: Aka, Garbochemia, Saturn proszę o
podanie swoich adresów: Jakubowski
i Kalężyński Zgłoszenia pismem skła-
dając do Produktionsausschuss, Kraków, Le-
nartowicza 13, IV piętro, pokój 47

Praktykanta przyjmie od zaraz Labora-
torium techniczno-dentystyczne Kraków
Librowszczyzna 6, m. 12, oficyna.
Pomocnika domowa, doskonała we
wszystkich koniecznych pracach domo-
wych, czysta, porządna, płinia i uczci-
wa, do niemieckiego gospodarstwa do-
mowego w Krakowie, natychmiast po-
szukiwana. Zgłoszenia: Kraków, Kście-
nia Józefa 55, 7151

Karmielnica dla niemowlęcia potrzebna.
Zgłoszenia Kraków, ul. Starowińska 26,
sklep zegarmistrzowski. 57

Pomocniczo domowa młodsza, bezwzględnie
uczciwa samotna, dobrze gotująca
zaraz potrzebna. Pełne utrzymanie i wy-
sokie wynagrodzenie Kraków, Kalwaryjska
6, m. 4, godz. 3—5 21018

Poszukujemy agentów handlowych, Kraków
Adolf-Hitler-Platz 10, m. 7, 11—12
Dzielnicy 12—14 lat do lekkich po-
sług, potrzebna zaraz. Kraków, Staro-
wińska 12, m. 5, 703

Zrotyczny transportowy Speer przy-
muje bieżąco zwoleńców. Mogą się o-
niez zgłaszać kandydaci bez prawa ja-
zy (Führerschein). Po przejściu odpow-
iedniego wyszkolenia mogą oni uży-
wać prawo jazdy. Pomoczenie, wyży-
wienie, ubranie, placę p. z. i taryfy za
pewnione. Praca na terenie Gen. Gubernator-
stwa. Zgłaszać się: Kraków-Hitler-
webstr 30 Geschäftszimmer Abt. II
w godz. od 9—12 761

Posad poszukują
Ewakuowana kulturalna nauczycielka
szuka pracy. Zajmie się dziećmi do lat
14. pomoże w gospodarstwie domowym
lub w sklepie. Wyjedzie na wieś chętnie
do dworu. Warunki skromne. Zgłoszenia
Goniec Krak. Kraków „Nr. 3951”

Ewakuowana nauczycielka (Instytut
Naucz.) poszukuje pracy. lekcje pro-
wadzenie gospodarstwa, zarząd pensja-
natem, gotowanie. Chętnie prowincja.
Zgłoszenia Kraków Grodzka 32, m. 13
Egredniak Polak z ukończoną szkołą,
23 lat praktyki samodzielnej świadect-
wa kilkunastu z jednym miejsc. „Pe-
cjalność warzywnictwo przydzielone
inspektorowi, ciepłarnianemu warzywni-
ctwo polowe na większą skalę, szkółki
drzew owocowych bogate doświadcze-
nie prowadzenie ogrodnictwa handlowych
znajomości rolnictwa poszukuje posady
od zaraz. Oferty pod 102” do Bu-
ru Ogłoszeń Krajna Kraków Adolf-
Hitler-Platz 48 1588K

Kawalerz z akademickim wykształceniem
nieślubnie poszukuje pracy z pomie-
szeniem przy kulturalnej, małej rodzi-
nie „wennualnie” z rodzim lub części-
wym utrzymaniem. Oferty do Gonca
Kra. Kraków „Nr. 290”

Ostata starsza siołeczka uczeska czysta
samodzielnie gotuje, szuka pracy do
małej rodziny do wszystkich. Oferty: Bu-
ro Matewski, Kraków, Ww. Świętych 8,
god. „Nr. 757”

Obwieszczenia urzędowe
OBWIESZCZENIE
o utworzeniu ekspozytury Banku Emisyjnego w Polsce. — Z dnia 2 listopada 1944.
Na podstawie § 1 ust. 3 rozporządzenia o Banku Emisyjnym w Polsce z dnia 13
grudnia 1939 r. (Dz. rozp. Og. str. 238) Bank Emisyjny utworzył
z dniem 1 listopada 1944 r. ekspozyturę w Grodzisku.
Nowo otwarta ekspozytura podlega bezpośrednio Oddziałowi Warszawskiemu,
obecnie w Petrikau.
Oświadczania ekspozytury obowiązują Bank, jeżeli zostaną złożone przez dy-
rektora oraz jednego z jego zastępców lub przez dwóch zastępców w obrębie
zakresu działalności ekspozytury.
Nazwiska osób, uprawnionych do zastępowania ekspozytury Banku, będą ogła-
szone w lokalach biurowych ekspozytury zapoznając wywieszkę.
BANK EMISYJNY W POLSCIE.
Dr Młynarski R. Jędrzejowski.

Kupno nieruchomości
W Swoszowicach większa parcelę lub
główny z domem lub bez. Zgłoszenia
Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków,
Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Swoszowice”.
Gospodarstwo ok. 50 morgów koło Krako-
wa, kompletne, kupie lub zamienie na
realność w Krakowie. Dopłaty. Zgłosze-
nia pod „111” Biuro Ogłoszeń Kraj-
na, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Sprzedż nieruchomości
Okazali Parcele półmorgowa, Olsza —
Kraków, sprzedaż: „Plast”, Kraków,
Grodzka 59 i piętro. 8182
Dom murowany dwurodzynny duży o-
grodz Prokocim, 113 morgi roli, Wie-
liczka i kilka parcel sprzedaż Spontys,
Prokocim Pilsudskiego — Długa 5.
Kamieniec IV p. II p. w centrum, kom-
fort, nowoczesne tanio lecz szybko
sprzedza: Kraków, Mikołajska 3, I p.
Okazali ul. Kalwaryjska 250 sążni,
Królówce Jądwy: 120 sążni, Czarno-
wiecka 450 sążni, sprzedaż: Kraków,
Mikołajska 3 I p. 8476
Dam murowany dwurodzynny 15 minut
od tramwaju, okazynie sprzedam. Zglo-
szenia: Goniec Krakowski, Kraków,
„Nr. 8678”

Kupno
„Megi” do maszyn do szycia, zaraz kupi-
cie. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1.
Kupię rękawce dwukolorowe. Zgłoszenia Pa-
dobija Kraków, Grodzka 11, 49
Plyty pateronowe taneczne i poważne
kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków,
„Nr. 480”

Poszukujemy dobrych obrazów Komis.
Kraków, Starowińska 33. 4887
Odkurczacz dobrze utrzymany kupi ho-
tel. Polonia Kraków, Wehrmachstrasse
25. 6034
Kupuje sypialnie i różne meble pojedyn-
cze Kraków, Krakowska 35, Kupno—
sprzedż mebl. 8359
Meble używane kupuje zaraz gotówko-
wo. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.
Obrazy kupię, cena bezpłatnie. Salon
„Antyki” Kraków, Stradomska 18.
Rysownicę, trzykrotnie używaną kupię
Zienbicki, Kraków, pl. Mariacki 2.
Kupię lub wydzierżwię, 1) samochody
ciężarowe, 2) sklep lub inne przedsię-
wzięcie handlowo-przemysłowe w Krako-
wie okolicy. Zgłoszenia pod 875”
Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-
Hitler-Platz 46
Okazynie kupię futro sport. męskie, w
b. dobrym stanie. Kraków, Biskupia
5, m. 1, codziennie od godz. 10. 2072K
Damski spód z piżmą lub z kanguru-
row kupię. Kraków, Podgórze, Dekerta
11-B, m. 2. 2082K

Poszukujemy pilnie: futer, kolder, u-
brań, porcelany, zegarków, Placiny
zabłki, Komis, Kraków, plac Matejki
6 tel 333-73. 6614
Planino lub fortepian krótki kupię za-
raz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kra-
ków, „Nr. 9641”

Kupię od właściciela lisa ładnego, ste-
bięciem lub pierścione futro damskie
albo płaszcz wełny. Kraków, Podgórze,
Limanowskiego 25, cukiernia narodzik

Sprzedż
Fortepian Kobbürt u. Scholz czarny i
szare jasno sprzedam Kraków, Stradom
9, m. 19 (godz. 13—18). 741
Masyne Singera damska „Simanco” o-
kazynie sprzedam. Kraków, Szlak 17,
m. 5, II p.
Wózki dziecięce, jedno do sprzedania
Kraków, ul. Starowińska 77, m. 3, parter.
Masyne damska do szycia sprzedam:
Kraków, Szlak 22, m. 1.
Sypialnie najnowocześniejsza z tapo-
czaniem okazynie sprzedam: Hala Meblowa,
Kraków, Grodzka 59 9268
Harmonia „Sonrani” 120 basów, z re-
gistrem do sprzedania Kraków, Miko-
łajska 4, m. 32
Płaszcz czarny męski, dobrze utrzy-
many, jedwabna podszewka, na watałnie,
szerepki, wysoka figura — korzystnie
sprzedam Kraków, Jansa 2, m. 18, III p.
Jadalinia z orzecha kaukaskiego nowo-
czesna okazynie do sprzedania. Kra-
ków, ul. Krakowska 35, sklep elektrycz-
ny od godz. 9 do 13. 335
Pateron elektryczny w nowoczesnej szaf-
ce o pięknym głosie sprzedam, Kraków,
Kamieniecka 9, oficyna, m. 14, III piętro.
Czółenka zimowa, czarna, Nr. 35, stan
pierwszorzędny, sprzedam, Kraków, Zie-
lona 23, m. 20, oficyna II p. 1761K
Plyty gramofonowe wyborowej muzyki
tanecznej i operetkowej sprzedam Kra-
ków, Krakowska 7, m. 17, od godz. 16.
Masyne do szycia Singera, „Simanco”,
kryta w b. dobrym stanie z przybora-
mi do haftu sprzedam tanio natychmiast.
Kraków, Brzozowa 20, m. 7, III p.
Wózek głęboki, sportowy i łódzki-
czko dziecięce sprzedam, Kraków, Zybli-
kiewicza 5, m. 39. 143
Wózek głęboki sportowy i dla bliźni-
kowie sprzedam, Kraków, Kościuszki-
ki 54, m. 3. 1853
Fortepian czarny rosyjski, angielska me-
chanika okazynie sprzedam, Kraków,
Kościuszki 54, m. 3. 146
Futro popielate, karakulki z kapłuszem
ubranie popielate, srebro stolowe na 6
osób, koldra, poduszka rajtki, tamu
sprzedam Kraków, Długa 26, III p.
Wprost schodów 12—3 god. 283
Sprzedam koldrę wełnianą lub pachowa
oraz bobły, w bardzo dobrym stanie.
Kraków, Rzeszowska 3, m. 12 347
Futro męskie marengo, spód nienuty,
kolnierz z wydry, Pateron 2-sprzynowy
z ptykami, kapy na łódka sprzedam
Kraków, Pl. Grobie 15, m. 6 515
Plyty pateronowe polskie, niemieckie
i inne, muzyka poważna, taneczna,
sprzedam Kraków, Kamieniecka 9, of-
cyna, mieszka 14 III piętro. 482
Masyne Singera kryta sprzedam tanio
Kraków, Jansa 3, m. 8, III p.
Masyne Singera mało używana, prze-
dam zaraz tanio Kraków, Wolnica 11,
m. 15 2083K
Masyne Singera kryta sprzedam Kra-
ków, Zyblikiewicza 5, m. 74 890
Autko luksusowe — wózek dziecięcy
sprzedam, korzystnie. Kraków, Krakowska
29, m. 16, codziennie. 742

Wyana perski 5 m², śliczna masyne do
pisania kulterowa, elektrołux, rower
damski do sprzedania. Zgłoszenia po 16
godz. Kraków, Łobzowska 29, m. 3.
Futro męskie marengo, wzrost średni,
kangury, kolnierz wydra sprzedam. Wia-
domości: Kraków, Poelska 22, Hotel
„Narodowy” u portiera. 9403

Singera masyne szafkowa, najnowszy
model, sprzedam, Kraków, ul. Zybliki-
wicza 17, m. 11, parter oficyna. 9373
Masyne, „Singera” dalska, kryta, cze-
roszludowa w pierwszorzędny stan
okazynie sprzedam, Kraków, Pau-
lińska 3, m. 4. 9770
Contameter do Contax w etui, projektor
do diapozytywów leicowych oraz filmy
6x9, 190 sztuk na metalrolce i 25 sztuk
na drzew. rolce sprzedam, Kraków, Aleja
Słowackiego 62, m. 2. 10011
Plagino, marki Petrof, sprzedam bardzo
tanio. Kraków, Krakowska 7, m. 17.
Oglądać od godz. 16. 33

Futro perskie modny fason, oraz seaski-
nowe i spód pod futro okazynie prze-
dam. Kraków, św. Krzyża 16 14. 58
Masyne kryta Singera sprzedam oka-
zynie tanio. Kraków, Augustiańska 34,
m. 73, I p. oficyna. 240
Lampa Vitulux, nowa, z żarówką O-
sram i półbuty męskie Nr. 41/4, prze-
dam Kraków, Smoleńska 23, m. 2, od
godz. 11—2. 245
Wózek głęboki „Konkon”, łódka polo-
we, sprzedam, Kraków, Czarodziejska
11a, m. 1. 344

Perskie futro damskie, waliza skórzana,
pateron, teczka skórzana, do sprzedania:
Kraków, Wawrzyńska 28, m. 6, od godz.
10—13. 460
Futro ocetoli, wolne, średniej wielkości,
cholewy gumowe Nr. 42 — tanio prze-
dam. Kraków, Dębni, Rynek 5, m. 3.
Kilim 2x1,5, bardzo ładny, wzór nie
zmiszczony, sprzedam, Kraków, Staro-
wińska 54, m. 1. 485
Masyne do szycia, szafkowa „Singera
Simanco” w bardzo dobrym stanie oraz
kryta „Singera” sprzedam tanio. Kra-
ków, Ślęszowska 1, m. 3. 489
Ubrania brązowe sprzedam, Kraków, Pau-
lińska 2, m. 15. 490

Futro brązowe, breitschwanz, wolny la-
cion oraz srebrne nakrycie stolowe 6-
i 12-osobowe, w pięknej kasie oka-
zynie sprzedam, Kraków, ul. Stradom
25, m. 9. 493
Srebrne stolowe 12- i 6-cio osobowe
w pięknej kasie, oraz pudernice i pa-
pierosnice okazynie sprzedam, Kraków,
ul. Stradom 25, m. 9. 404
Pateron szafkowy oryginalny Garrard,
piękny mebel na dwa głosniki — oka-
zynie sprzedam, Kraków, ul. Stradom
25, m. 9. 495
Mikroskop stan pierwszorzędny model
1939 r. okazynie sprzedam, Kraków,
Zielona 10, m. 1. 503

Masyne Singera męska, wózek dziecie-
cy, głęboki, płaszcz męski, ubranie czar-
ne w paski, kolnierz skanki mały, ra-
dego lisa, spodnie wżytowe, sprzedam,
Kraków, Lubicz 26, m. 4. 2376

Matrymonialne
Panna przystojna, młoda lecz biedna
szuka t. j. drogi uczulwego i dobrego
czelownika na odpowiednim stanowisku.
Ożenić. Oferty pod „110” Biuro Ogło-
szeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz
46. 2105K

Noclegi
Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwi-
łowska 14, m. 2. 8650
Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1.
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.
Noclegi przyjeżdżającym. Kraków, św.
Sebastiana 34, m. 2. 8638
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.
Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.
Noclegi: Kraków, Starowińska 52, m. 13.

Nauka i wychowanie
Wyucza się w krótkim czasie w kursie
i indywidualnie języka niemieckiego,
francuskiego, angielskiego, węgierskiego
i rosyjskiego. Konwersacja, korespon-
dencja, tłumaczenia, także pomoc w na-
uce z trzech ostatnich przedmiotów. Zgło-
szenia w sekretariacie od godz. 8—12
i od 13—19, Kraków, Jana 2, m. 17.
Masyne, stenografia, indywidual-
nie, nowoczesnie. Kraków, Grodzka 27.

Poszukiwanie się wzajemnie
Karlaim Stefani i Ludmiły Kariakin, zamiesz-
kałej Górnoskiej 22, poszukują z
polecania męża i syna. Ktoby wiedział
o nich proszę przynieść listy do za-
wiadomienia Terezy Naleskiewicz, Sier-
niewice, Senatorska 4, lub Kraków, po-
paska 14, Stolarski-Borkowski. 2108K

Inż. Czorniewicz Wiktor, poszukuje In-
żyniera Zawadzkiego zam. w Warszawie, Za-
wrot. 22. Wszystkich koby wiedział o
jej miejscu pobytu proszę o wiadomość
Kraków, Felicyanek 21, m. 9. 501

Goldenbergowa Halina, zam. Warszawa,
Targowa 15, m. 21 u inż. Stefana Rod-
kiewicza, poszukiwana przez Jona Wil-
czyńskiego, Kraków, Kamieniecka 6, II p.
Zw. Organiz. Ryb. 543
Wielczkowski Jędrzej i Czesław z syn-
kiem Jędrzejem z Warszawy, zam. na
leńskiu w Komorowie pod Warszawą,
poszukiwani przez Zyblikiewicza, Kraków,
Kamieniecka 6, II p. Zw. Organiz. Ryb.

Nowina-Chrzostowski Jerzy, zam. War-
szawa, Solna 6, widziany ostatnio 7
sierpnia w kościele na Woli poszuki-
wany przez matkę, Adres: Kraków, Sławo-
wska 24, m. 2, lub Wieliczka, Rejta-
na 10. 545
Szpilganowicz Stanisława jest w szpitalu
„Sulima” Rakha-Zdrój. Prosi wiadomość
od kogoś z rodziny. 621
Iwanowski Kazimierz, Warszawa, Ogro-
dowa 26/18, poszukuje Janusza Iwanow-
skiego. Wiadomości proszę kierować:
Kraków, ul. św. Krzyża 3, m. 8 III p.

Popławska Wanda poszukuje zięcia Ta-
dusza Szola i synów jego Jerzego i Wa-
clawa, Stefana Strzałkowskiego z rodzi-
ną Haliny Stopczyńskiej z synkiem i
matką, Danutę Ruszkowskiej z Kasią,
Marię i Teoduzę Świąbalskich. Adres:
Kraków, Florjańska 24, adwokat Kowal.

Inż. Kiliczewski Czesław (Londyńska 28)
poszukuje rodziców Antoniego i Stani-
sławy, oraz żony Halny z synkiem. Wi-
adomości proszę uprzejmie kierować na:
domość: proszę uprzejmie kierować na:
Kraków, ul. Buniatarska 3, m. 10, lub
Młanówek K. Grodzka, ul. Ślęszow-
icza 9.

Jarosława Sommer lat 60, inż. Henryk
Krupińskiego lat 33 z Warszawy,
szuka Luba Sommer, Grodzka 708
w cholewie R00
Cholewinia Mieczysława z Warszawy
ul. Szpitalna 4 m. 11, obecnie w Krako-
wie plac Inhabnowskich (Gedoplatz)
4, m. 7, proszę o wiadomość od rodzy-
ni i znajomych z Warszawy. 287

Jelentowa Marija z Warszawy znajduje
się od 5 IX 1944 wraz z Barbarą
(w Motarskiego), gm Janków w od-
stawie ulicy Opoczno. Krels Tomaszów
Dist. Radom — proszę rodzinnę i przy-
cielną od znak Życia, Stefka o pobycie
zawodnicami jego adresem: Kpl. Jelentowa
Rajm. 52742 X. B. Otag VI. B. Dössel-
Warburg (Westfalen), Bar. 33/II.

Andrzej Parczewski, zam. Warszawa, ul.
Dobra 2, m. 36, obecnie M-Stammliager
XI B. Gef. Nr. 141306, prosi rodzinną
wiadomość. Zbigniew Czajkowski, zam.
Warszawa, ul. Złota 49, m. 57, obecnie
M-Stammliager XI B. Gef. Nr. 140075,
prosi żonę o wiadomość. 2031K
Klitz Zbigniew znajduje się obecnie w
Stalagu XI B, poszukuje rodziny oraz
znajomych. Nr. 141239.
Poszukuje żony swojej Stanisławy Kryst,
ur. dn. 15. IV. 1906 r. z ojca Romana
Sobieraj z matką Marianną. Małżonka
moja ostatnio zamieszkiwała w War-
szawie-Bielany, ul. Przychybskiego 63,
m. 67, skąd została ewakuowana nie-
wiadomo dokąd. Mój adres: Kryst Wa-
claw M. Stammliager XI B. Nr. 140022,
Deutschland. 2030K

Ryszard Jerzy Gaś, ur. 2. III. 1926 r.
w Warszawie, z ojca Kazimierza i z
matki Stanisławy, zam. w Warszawie,
ul. Dobra 83-36, zawiadamia rodzinną
i znajomych, że znajduje się w Stalaga-
gu XI B. Erk. Nr. 141112. 2032K
Poszukuje moich rodziców z Warszawy,
ul. Dobra 20, Marię i Mateusza Borkow-
skich, oraz Stanisława Zachyńskiego, Al.
3 Maja 9. 11. Mój adres: Stalag XI B.
Nr. 141205. Sym i odraś są razem.

Wacław Machay poszukuje żony Lucyny
z Zyznowskich i córki Anny lat 17, zam.
ostatnio Warszawa, Zakroczyńska 9,
(Stare Miasto), Zablocki Antoni Nr.
140090, poszukuje żony Heleny z 2-giem
dzieci Danutą i Antosiem, oraz Ireny
i Heleny, ostatnio zam. Przejazd 5, Prze-
worsk: Stefan Nr. 140201, poszukuje
żony Ireny z synem Januszem 15-mie-
sięcznym, oraz matką Franciszką i brata
Stanisława, zam. Warszawa Slegleca
34, Hajduk Franciszek Nr. 140977, po-
szukuje żony Krystyny z 10-miesięcznym
synem Krzysztofem, która do 5 X. zam.
Wilcza 52. Wzięci byliśmy 5 X. 1944
w Warszawie, po kapitulacji. 2034K

Ppor. Sokolnicki Wacław Nr. 1243.XI.A.
Otag II. D. — Gr. Boru, prosi o posia-
dzenie o obecnym adresie żony Marty,
córki Danuty i syna Stefana, ostatnio
zamieszkałych Warszawa-Olecie, Kościu-
szki 1/5. 2035K
Marek Gwiazdkiel z córką Oleką z War-
szawy-Bielany Swarczewska 39, poszu-
kuje siostrę Cezara Bogerowa, Kraków,
ul. Krakowskiego 9, m. 4. 437
Zbigniew Bohdan Otag II D 445.IV.C. Br.
Bora Westfalenhof B IV 7, poszukuje
żony swej Eli oraz matkę jej Niemi-
rzczyne, Wszelkie wiadomości proszę kie-
rować dr. Turyna Kraków, Kutajska 16,
Koh. poszukuje swej córki Karin 2 1/2
roku, z Warszawy, również siostrę Ter-
ezkiewicz. Wiadomość dla matki, na
Feldpost Nr. 01315 B Irma. 1259K

Poszukuje rodziny, Janiak Adam, za-
kład Fryzjerski w Hotelu Europejskim w
Warszawie i Szek z Warszawy, Krakow-
skiego Przedmieście 17, poszukuje córki
lat 17, Marzani i przyjaćiel, oraz ocze-
kujące zaproszenia. Tomaszów Mazowiecki,
ul. Mijera 9, m. 3. 1467K
Słarski Edward i Alfred poszukują swo-
ich żon, Leokadij i Halny Słarskich,
zamieszkałych w Warszawie. Wronia
38 9, jednocześnie zawiadamia wszyst-
kich znajomych o swoim adresie: Słar-
ski, Reichsbahnger in Gross Schwein-
barth, über Gänserdorf B. 7. Wien.
Sobotowa Danuta z d. Rowalewska, ur.
21. III. 1916, córka Wacława i Stefani,
ostatnio zamieszkała w Warszawie, Ho-
za 47, m. 9, prosi o ogłoszenie się do
Komorowa lub o wiadomość pod
adrem: Milanówek K. Grodzka Mar.,
Zachodnia 14, u p. Makowskiej — dla
Kamie. Ktośkolwiek wiedziałby o miejscu
pobytu proszony ustnie o wiadomość.
Halny Słatejowskiej lat 17, z War-
szawy, ul. Zielna 9, poszukują rodzice,
obecnie zamieszkający Nowy Sącz, ul.
Główna 68, u p. Grefnerowej. 1659K
Wiadomości o losie rodziny Tadeusza-
stwa Duszyńskiego i Drobnicki, z Ry-
manowa, Posada-Dolina, Prosimy kiero-
wać na adres Pietruszyńskich, Ostro-
wiec (7a), ul. Polna 18. 1740K

Wieliczka Olga, Warszawa Malczewskie-
go 3, m. 3. Jakiśkolwiek wiadomości
o niej proszę uprzejmie podać: Dzie-
końska, Kraków, Długa 26, III p.
Wyszewski, Jerzy 22 lat i Jan 20 lat z
Warszawy, Dobra 22, widziani ostatnio
5. 9., poszukiwani, siostra u habki-
Wyszewski, Kraków, Gramatyka 4, 4284
Butkiewiczowa Anna z Warszawy, Wil-
cza 23 prosi o wiadomość o mężu do-
Tadeuszu Butkiewiczu, który został na
Pradze w szpitalu Przem. Pańsk., Hele-
nie Kruszyńskiej, Henryku i Lucynie
Świdzińskich, Annie Szymanowskiej,
H. W. Hartwigach i Doktorostwie Fa-
kowskich, na adres: Drowa Józefa Tu-
niewa, Bochnia, Dworcowa dla A. But-
kiewiczowej. 4905

Różne
Dnia 20 listopada br. zginął Jamnik
czarny, wabi się „Zaba”, oddać za wy-
sokim wynagrodzeniem. Kraków, Sta-
rowińska 29, restauracja 10024
Dotychczas brzoży cukrowej i cukierni-
czej poszukuje zaprowadzony podróż-
jący Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 3394”

Swiatly, rekwizycki, wszelkie roboty
trykarskie wykonuje w ciągu 10 dni:
„Astrak” Kraków, Starowińska 22, wje-
dzie z Długa 78 8207
Kawa ziarnista, przyjmijmy do palenia
Stanisław Wachel, Kraków Długa 53
Silnowce nawet bardzo uszkodzone i
opony rowerowe, wulkanizuje szybko,
tównież obnwie podklejam gumy. Kra-
ków, Kościuski 17, lewa oficyna.
Zginął forterier ostrowlasy (szuczka),
wabi się „Kiki”, biła, brązowa, uszy
z czarną tętą z prawej strony, Upraszam
znalazcę o łaskawe odprawienie za
wynagrodzeniem Kraków, ul. Radziwi-
łowska 9, m. 7, II p. 557

Ewakuowana z Warszawy pani lat 60,
pozbawiona zupełnie ubrania i środków
utrzymania prosi gorąco o zaoferowa-
nie płaszcza, sukni, bielizny itp. Łaska-
we oferty do Gołca Krak., Kraków, „Nr.
9827”

Buty narciarskie nr. 35 zamienie na bu-
ty narciarskie nr. 37 lub 38 i dopłać.
Zgłoszenia Fa Dobija, Kraków, Grodzka
11. 50
Niemowski weźmie za swoje. Zgłoszenia
Goniec Krak., Kraków, „Nr. 453”